Dom Dziecka w K łodzku

THE PESTKA

GRUDZIEŃ 2011 - LUTY 2012



Kolejny koncert Kolah w naszym Domu

19. 12. 2011 r

O SWOJEJ DZIECIĘCEJ RELIGIJNOŚCI, NAŁOGACH, PRZESTĘPSTWACH, POBYCIE W WIĘZIENIU I NAWRÓCENIU MÓWIŁ RAPER MIREK "KOLAH" KOLCZYK.



"Kolah" wspominając swoje dzieciństwo powiedział, że chodził do kościoła, ale nie rozumiał tego, co robi. Nazwał to "uprawianiem" religii. - *Większość ludzi tak robi i to nic nie wnosi do ich życia* - mówił. Miał ojca alkoholika. Nienawidząc tego, co alkohol robił w jego życiu, sam zaczął pić. - *Miałem kumpli, którzy wzięli mnie pod swoje skrzydła, pozwalali mi pić i ćpać. Ulica mnie wychowywała* - opowiadał.

W wieku 12 lat nałogowo palił papierosy. Alkohol, pornografia, narkotyki, seks i kradzieże stały się codziennością. - *Postanowiłem, że największą wartością w moim życiu będzie przyjemność i jej poszukiwanie. Moje poszukiwania zaprowadziły mnie na samo dno* - przyznał. - *Było tak, że następnego dnia po imprezie nie pamiętaliśmy, co się działo. Co to za super impreza?* - wspominał.

Kolah

Kolczyk opowiadał o swoich poszukiwaniach miłości oraz związkach z różnymi dziewczynami. Jak stwierdził, nie potrafił kochać, bo nie można dać czegoś, czego się nie ma. Przez rok i cztery miesiące odsiadywał wyrok za kradzieże i włamania. Z czasem zaczął dostrzegać, że jego życie nie wygląda tak, jakby chciał i nie czuje się szczęśliwy.

- *Czułem się jak śmieć, jak szmata. Spadły łuski z moich oczu. Zobaczyłem, gdzie ci wszyscy super goście, którzy mieli być takimi kozakami, skończyli. Wielu z nich dzisiaj ma rozwalone życie. Niektórzy wychodzą z kryminału, potem tam wracają* - mówił.

Raper przyznał, że w pewnym momencie w akcie desperacji zaczął prosić Boga o pomoc. "*I On mnie wysłuchał. Postawił na mojej drodze takich ludzi, którzy nie tyle, że mi coś powiedzieli, ale pokazali mi Jezusa, pokazali mi miłość, otworzyli przede mną swoje serca i swój dom. Zobaczyłem tam miłość, szacunek i prawdziwą radość. Było tam tyle miłości, że mogłem wyjadać ją garściami* - wspominał swoje nawrócenie. Najbardziej naszym dzieciom podobały się piosenki, „Powrót do korzeni", „Klątwa", „Błogosław mnie", „Statek Marzeń". Podczas koncertu nasze dzieciaki wspólnie z raperem tańczyli i śpiewali, było dużo radości i spontaniczności.



Mirosław "Kola" Kolczyk urodził się w 1981 roku w Tucholi. Obecnie mieszka w Rzeszowie z żoną Oksaną. Raper na co dzień jest zaangażowany w projekty muzyczne takie jak: Royal Rap, Kawa, TGD. Pasją jego życia i potrzebą serca są działania związane z profilaktyką uzależnień. Zaczynał współpracując z fundacją Głos Ewangelii w projekcie "żyj poza klatką". Jest autorem projektu "Profilaktyka z Rapem - Misja Prawdziwej Wolności". Jest dyrektorem Rzeszowskiego oddziału fundacji "Bread of Life".

"Pod prąd" to cykl spotkań, podczas których organizatorzy chcą promować kulturę chrześcijańską i z zaproszonymi gośćmi poruszać tematy kontrowersyjne. "*Chcielibyśmy stworzyć przestrzeń dla młodych ludzi do podejmowania dyskusji, do poszukiwania odpowiedzi i odpowiedzialnych wyborów*" - mówią. Inicjatorem jest Grupa Pańskiej Służby - młodzi krośnianie zaangażowani w działalność apostolską w swoim mieście.

Po koncercie wszystkie dzieci z Placówki otrzymały paczki przekazane przez w ramach akcji "Samaritan Purse" p. Monikę Klimczak ze Zboru Zielonoświątkowego w Kudowie Zdrój oraz Billa Plebanka.

- p. Basia Jurek - Wiklińska



Spotkanie wigilijne

21 grudnia 2011 odbyły się Jasełka i uroczysta Wigilia. w naszej Placówce. P. Karolina Olkiewicz przywitała gości , pracowników i dzieci. Następnie wspólnie odśpiewaliśmy kolędę „Wśród nocnej ciszy" Rada Domu przywitała gości, począwszy od p. Dyrektor, księdza Waldemara Szczygła, Dyretkora PCPRu, Siostry Dyrektor Małego Dziecka, P. Danuty Frydryk i p. Valerie Jourdan z E. Leclerc.

Jasełka w tym roku miały charakter tradycyjny. Na początku obserwowaliśmy dialog człowieka poszukującego, którego grał Mateusz Doręgowski. Mateusz rozmawiał z Aniołem wolontariuszką - Kasią. Między innymi słyszeliśmy:

Człowiek poszukujący: Jak mówić do Dzieciątka, jak hołd Mu niski złożyć?

Anioł I: Uznać i sercem przyjąć, że to Dzieciątko Boże.

Uznać i duszę całą otworzyć na witanie

Niech zapanuje w świecie Miłość i Pojednanie.

Niech zapanuje w świecie i radość, i nadzieja.

Zamieszkał Bóg na zawsze w tych ziemskich, biednych dziejach.

Zamieszkał Bóg wszechmocą Miłości swej do ludzi.

O, niechaj zmieni serca, o niechaj duszę zbudzi.

O, niech ogarnie ziemię zbawienie i wesele.

Bóg mieszka miedzy nami, bo w ludzkim przyszedł ciele.

Niechaj się wzniosą pieśni - het - aż do niebios progu.

Niech ziemia zabrzmi chwałą na wysokości Bogu.

Nowością tego roku był udział woluntariuszy, młodzieży z Liceum Chrobrego. Paweł grał króla Kacpra. po przekazaniu darów Dzieciątku w szopce powiedział:

Pewnie całe życie przydreptalibyśmy w miejscu,

Gdyby niezadziwiające zjawisko,



Igor

Które pociągnęło nas za sobą?

Ta gwiazda nie mieściła się w żadnej teorii.
Zachowywała się nieprzewidywalnie.
Szła po niebie jak przewodnik.

Budziła zachwyt i przerażenie.
Utwierdzała w przekonaniu,
Że kieruje nią nieznany nam Bóg…



Mateusz, Łukasz i Tomasz

spotkanie wigilijne

Liczyło się tylko nowe i nieznane.
Żebracy przed bramami miast,
Złoczyńcy na drogach,
Głodne dzieci wybiegające nam naprzeciw….

Ludzkie losy plątały nam nogi,
Kneblowały usta,
Zakrywały oczy.
Zdawało się, że bezpowrotnie utraciliśmy nasza Gwiazdę.
Zajaśniała z jeszcze większym blaskiem
I zatrzymała się nad Betlejem, wskazując miejsce,
Do którego dążyliśmy przez tyle miesięcy
Zobaczyliśmy Dzieciątko.
Machało rączkami.
W tych gestach przeczuwaliśmy jakieś ważne znaki,
A głos tak miły uszom
Był czymś więcej niż głosem
Gaworzącego niemowlęcia.
Skruszeni, spojrzeliśmy na swoje ręce: Pomimo darów nasze ręce były puste.



Wtedy zrozumieliśmy, że nasza podróż dopiero się zaczyna…

Widzieliśmy pastuszków przy szopce i chór Aniołów śpiewał kolędy.

Po przedstawionych Jasełkach., składanych życzeniach wszyscy spożywali wieczerzę wigilijną, było wiele miłych i ciepłych słów. Uwieńczeniem Wigilijnego przyjęcia było przybycie św. Mikołaja, który rozdał prezenty dzieciom. Będziemy znowu czekać cały rok na następne wspólne świętowanie.

- p. Basia Jurek - Wiklińska



spotkanie wigilijne





Mikołaj i Mateusz



w roli Św. Mikołaja - p. Paweł Olszowski



Orszak Trzech Króli

6 stycznia, Kościół katolicki obchodzi uroczystość Objawienia Pańskiego. Orszak Trzech Króli to barwny korowód, który przeszedł ulicami 20 miast Polski. Uznawany za największe Jasełka w Europie. Orszak łączył całe rodziny, które wyszły by upamiętnić wydarzenia sprzed 2 tys. lat.

Mędrcy ze Wschodu nazywani również Królami lub Magami: Kacper, Melchior i Baltazar wyruszyli do Betlejem, by pokłonić się Jezusowi i złożyć dary: złoto, kadzidło i mirrę. Orszak Trzech Króli w tym roku, po raz pierwszy odbył się w Kłodzku.



Orszak wyruszył o godzinie 11.30 spod kościoła OO. Franciszkanów. Pierwszą zaprezentowaną zebranym sceną była wizyta Trzech Króli u Heroda. Następnie Orszak wyruszył z placu Franciszkańskiego ulicami miasta (ul. Daszyńskiego – przeszedł kładką na Młynówce do ul. Zawiszy Czarnego – ul. Wojska Polskiego – ul. Armii Krajowej do szopki Bożonarodzeniowej na rynku). Po drodze widzieliśmy walki aniołów z diabłami.

Wszyscy śpiewali kolędy z pomocą otrzymanych śpiewników. Szedł z nami ks. bp Adam Bałabuch, który wcześniej sprawował Mszę świętą w kościele OO.Franciszkanów.

W orszaku brał udział burmistrz miasta Kłodzka p. Bogusław Szpytma, który również sprawował patronat honorowy.

Kłodzkim organizatorem Orszaku jest Kłodzkie Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji wraz z proboszczami parafii kościoła rzymsko-katolickiego w Kłodzku. Ponad 300 osób wzięło udział w tej uroczystości. Przedstawicielom naszych dzieci towarzyszyła **p.Basia i p.Ela**. Dzieci szczęśliwe, pełne wrażeń w koronach na głowie wróciły do Placówki.

- p. Basia Jurek - Wiklińska



Królowa Sandra

orszak Trzech Króli c.d.



studniówka Natalii Łącz 28.01.2012 r.



Natalia ze swoją sympatią



Bal Karnawałowy na hali sportowej OSiR

Z roku na rok coraz większa ilość dzieci niepełnosprawnych uczestniczy w dorocznym balu karnawałowym organizowanym przez PCPR w Kłodzku

21.01.2012 r w najlepsze trwała integracyjna zabawa dla dzieci niepełnosprawnych, biednych, z Domów Pomocy Społecznej, z Domu Małego Dziecka oraz placówek opiekuńczych i rodzin zastępczych.

Bawiło się ponad 500 dzieci przy muzyce zespołu Podzamek Boys i kolędach, śpiewanych przez małe dzieci z Domu Dziecka i niewidomą Magdalenę.

Na zabawę w komplecie przybyła Rada Społeczna ds. Osób Niepełnosprawnych z Przewodniczącym Panem Maciejem Kordowskim na czele oraz Ks. Dziekan Parafii Podwyższenia Krzyża Świętego Julian Rafałko i Ks. Proboszcz Parafii Różanka Waldemar Ziembicki.

Tego typu za zabawa karnawałowa odbywa się już od 11 lat, czyli chwili powstania Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie. W czasie zabawy uczestniczące dzieci miały okazję poznać swoich rówieśników z innych stron powiatu Kłodzkiego, wspólnie się bawić i powitać Mikołaja z dalekiej Laponii. Licznie wstawiły się już po raz kolejny organizacje pozarządowe działające na rzecz Osób Niepełnosprawnych z Kudowy Zdroju, Kłodzka,



Nowej Rudy, Bystrzycy Kłodzkiej i innych rejonów. Impreza zakończyła się występem zespołu hip - hopowego z Kudowy Zdroju i wręczeniem paczek.

- p. Gabrysia

źródło: www. *powiat.klodzko.pl/pcpr*



Zabawa karnawałowo - walentynkowa w Naszym Domu

14 lutego w Święto Zakochanych w naszej świetlicy było bardzo kolorowo, muzycznie i wesoło, a wszystko dlatego, że trwała tam huczna impreza karnawałowo - walentynkowa. Pięknie udekorowana sala, dzieciaki poprzebierane nie do poznania i mnóstwo ciekawych konkursów i nagród.

Zabawę dla dzieci i młodzieży poprowadziła **p. Asia Wrona** (opiekun SRD), a w przygotowaniach do niej uczestniczyli członkowie samorządu.

Dzieciaki mile wspominają zabawę, a szczególnie konkursy, w których bardzo chętnie brali udział. W tańcu na gazecie, przechodzeniu pod kijem od miotły czy zabawie z krzesełkami trzeba było wykazać się niesamowitym sprytem. W konkursie na najciekawszy strój karnawałowy zwyciężyli: **Sandra Pihut, Patrycja Polak i Weronika Pożarycka.**


Paweł i Sylwia

Wieczór ten był również wyborny pod względem muzycznym, nasz **DJ Tomek Łącz** zaserwował nam naprawdę niezłe kawałki, aż nogi same chciały tańczyć.




Oskar

Zabawa karnawałowo - walentynkowa w Naszym Domu


Kamil


Sandra


Marcel


Igor

Zimowa wycieczka na Śnieżnik

Początek…

Bez entuzjazmu z dziwnymi minami,
Z plecakami ciuchów i pasztetami,
Wyruszyliśmy w stronę Śnieżnika
Gdzie od miesięcy chłód zimy przenika.
Każdy powoli, markotnie, ospale,
Marzył by zdobyć szczyt w pełnej chwale,
Ale już od samego początku,
Każdy się zmagał ze sobą bez wyjątku :)

W drodze….

A w koło było biało, cicho i pełno śniegu…
Tej trasy nie dało się zrobić w biegu
Czasami małymi wręcz kroczkami,
Raz z uśmiechami, a raz ze łzami :)
Wchodziliśmy powoli,…

Na miejscu…

Gdy schronisko majaczyło z oddali,
Jedni - drugim otuchy dodawali,
Choć niektórzy wnosząc cudze plecaki
Wyglądali jak objuczone zjawiskowe jaki :)

W schronisku…

Wewnątrz wszystko się kolorowe wydawało,
Po takiej trasie odpocząć należało,
Z ogromnego gara herbatę piliśmy,
Nawzajem ogórkami się częstowaliśmy :)
Tym którym siły nie brakowało,
Poszli na wojnę śniegową- bo im było mało :)

Powrót…

Z powrotem na reklamówkach w dół zjeżdżaliśmy
I świetnie się przy tym bawiliśmy,
Ach jaka szkoda,
że droga w górę na Śnieżnik - to taka niewygoda :)
- p. Karolina Olkiewicz





Zimowa wycieczka na Śnieżnik







Zespół redakcyjny
Basia Jurek - Wiklińska,
Karolina Olkiewicz,
Gabriela Furgała

Opracowanie graficzne i skład
Gabriela Furgała
made on Mac

Zdjęcia
Gabriela Furgała
Barbara Jurek - Wiklińska